



Czy informacje w dziennikach urzędowych i profesjonalnych systemach informacji prawnej zawsze są wiarygodne?

Aleksander Lipiński¹

Is the information in official law gazettes and professional legal information systems always reliable? Prz. Geol., 74: 707–709; doi: 10.7306/2026.59

Redaktor prowadząca: Ewelina Kostka

Abstract. An entrepreneur that mines a mineral from a deposit is obliged to pay a mining royalty. The rates for this are set out in the Geological and Mining Act of 2011. These rates are index-linked annually; the list of index-linked rates is set out in a notice issued by the minister responsible for the environment. The point of the problem is that the current consolidated text of the Geological and Mining Act (published in 2026), as well as the information contained in a certain professional legal information system, incorrectly specify these rates incorrectly.

Keywords: Official Gazette, the reliability of the consolidated text of the Act

Funkcjonowanie społeczeństwa jest w coraz to większym stopniu regulowane prawem, w którego „mnożeniu” nieustannie „specjalizują się” władze publiczne. Wyrazem tego są przeróżne nakazy, zakazy oraz liczne mechanizmy regulacyjne, zwłaszcza odnoszące się do zachowań się podmiotów prawa (osób fizycznych, prawnych oraz ułomnych osób prawnych). Dotyczy to w szczególności wszelkich postaci aktywności gospodarczej oraz korzystania z rzeczy. Kore-spondują z tym coraz to dalej idące kompetencje władz publicznych polegające na ingerencji w postępowanie jednostek. Obowiązek respektowania wymagań prawa ma charakter powszechny, dotyczy on wszelkich zachowań się podmiotów prawa w tym związanych z ich działalnością gospodarczą (Konstytucja, 1997, art. 83). Adresowany jest on również do władz publicznych. Jest nim zasada praworządności, rozumiana jako nakaz działania wspomnianych władz na podstawie prawa i w jego granicach (Konstytucja, 1997, art. 7; Ustawa, 1960, art. 6; dalej k.p.a.). Obserwacja rzeczywistości prowadzi jednak do trudnych do akceptacji wniosków. Lekceważenie wymagań prawa jest zjawiskiem powszechnym, dotyczącym nie tylko podmiotów prawa, ale i władz publicznych.

Niezbędną przesłanką respektowania wymagań prawa zarówno przez jednostkę, jak i przez organy władzy publicznej jest jego dostępność. Powszechnie wiadomo, że normy prawne o charakterze powszechnie obowiązującym są publikowane we właściwych dziennikach urzędowych, zwłaszcza w Dzienniku Ustaw oraz w dziennikach urzędowych województw. Znaczenie pozostałych dzienników urzędowych jest zdecydowanie mniejsze. Wszystkie dzienniki urzędowe są publikowane wyłącznie w formie elektronicznej (zob. np. <https://dziennikustaw.gov.pl/DU>). Oczywiście nie ma przeszkód, by zainteresowany sporządził sobie wydruk stosow-

nych przepisów prawa. Terenowe organy administracji rządowej oraz organy samorządu terytorialnego udostępniają nieodpłatnie Dziennik Ustaw i Monitor Polski lub zawarte w nich akty normatywne oraz inne akty prawne, w tym orzeczenia:

- ❑ do wglądu i do pobrania w formie dokumentu elektronicznego;
- ❑ w postaci elektronicznej do powszechnego wglądu w godzinach pracy urzędów obsługujących te organy, w miejscu do tego przeznaczonym i powszechnie dostępnym (Ustawa 2000, art. 26 ust. 1).

Organy wydające dzienniki urzędowe prowadzą ich zbiory, również w postaci elektronicznej. Do zbiorów Dziennika Ustaw i Monitora Polskiego wydaje się skorowidz w postaci elektronicznej (Ustawa 2000, art. 27; <https://ppiop.rcl.gov.pl/?r=skorowidz/index>).

Jednym ze współczesnych zjawisk jest inflacja prawa, polegająca na nieustannym mnożeniu nowych rozwiązań, w tym wielokrotnych zmianach już obowiązujących wymagań. Stawia to stosujących prawo w trudnej sytuacji. Powinni oni we własnym zakresie zbadać, czy dana norma prawna nadal zachowuje swą aktualność i czy nie została zmieniona. Jeżeli została zmieniona – to od kiedy i w jaki sposób. Czynniki utrudniającymi dokonanie wspomnianych ustaleń jest znaczne rozproszenie prawa, „nadregulacja”, fatalna technika legislacyjna, polegająca zwłaszcza na mnożeniu pojęć niedookreślonych i wieloznacznych, tworzeniu przepisów będących wyrazem braku wyobraźni, a także brak stabilności wielu rozwiązań. W konsekwencji ustalenie szczegółów (nawet związanych z aktualizacją stanu prawnego) bywa niezmiernie utrudnione nawet dla specjalistów z dziedziny prawa, w tym jego poszczególnych dyscyplin. Inaczej mówiąc, nabyta wiedza z zakresu prawa musi być

¹ Wydział Prawa i Ekonomii, Uniwersytet Jana Długosza, ul. Zbierskiego 2/4, 42–200 Częstochowa; aleks@pro.onet.pl; ORCID ID: 0000-0002-9947-0007

nieustannie aktualizowana. Dodatkowa trudność polega na tym, że w wielu przypadkach tworzeniem i stosowaniem prawa zajmują się osoby legitymujące się nikłą wiedzą z tego zakresu, co rzecz jasna wpływa na jego jakość. Powstaje zatem pytanie, czy państwo przewidziało rozwiązania ułatwiające rozwiązywanie omawianych problemów.

Podstawową zasadą funkcjonowania Rzeczypospolitej Polskiej jest zasada demokratycznego państwa prawnego (Konstytucja, 1997, art. 2). Ta nieco tajemnicza formuła jest przedmiotem licznych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego oraz komentarzy w literaturze prawniczej. Jest zgodność, że oznacza ona m.in. nakaz tworzenia i stosowania prawa w sposób wzbudzający zaufanie do władz publicznych. Z punktu widzenia tematu należy ją m.in. rozumieć jako obowiązek udostępniania tekstów obowiązującego prawa w taki sposób, aby nie było wątpliwości dotyczących aktualnego brzmienia danych norm prawnych. Jednym ze środków zmierzających do osiągnięcia takiego celu jest ustawowy obowiązek publikowania tzw. tekstów jednolitych obowiązujących aktów normatywnych (Ustawa 2000, art. 16). Przewidziano tam, że jeżeli ustawa była nowelizowana, Marszałek Sejmu, nie rzadziej niż raz na 12 miesięcy, ogłasza jej tekst jednolity, publikowany w Dzienniku Ustaw. Ustawa może określić termin wykonania takiego obowiązku. Szczegóły dotyczące tekstów jednolitych innych (niż ustawa) aktów normatywnych można pominąć. Istota tekstu jednolitego nie została określona żadnym przepisem prawa. Zgodzić się należy z oceną, że tekst jednolity jest urzędową wersją ustawy, uwzględniającą wszystkie jej zmiany zaistniałe (w zasadzie) po jej wejściu w życie, do dnia jego ogłoszenia. Tekst jednolity nie jest źródłem prawa, jest tylko urzędową wersją uwzględniającą wszystkie wcześniejsze zmiany danego aktu. Celem tekstu jednolitego jest dostarczenie *tym, których może to dotyczyć* urzędowej informacji o aktualnie obowiązującej treści danej normy prawnej. Wypowiadał się w tej sprawie Trybunał Konstytucyjny. Jego zdaniem *ogłoszony tekst jednolity cieszy się domniemaniem prawidłowości i stanowi wyłączny punkt odniesienia dla stosowania ustawy* (Orzeczenie, 1997). *Tekst jednolity, inaczej niż teksty ujednolicone, ma przymiot autentyczności taki sam jak tekst pierwotny ustawy [...] istnieje domniemanie, że kształt, w jakim ogłoszono dany tekst jednolity, jest kształtem, który nadał mu prawodawca* (Wyrok, 2007). Nie powinno być wątpliwości, że tekst jednolity ustawy sporządza się wg stanu prawnego obowiązującego w dniu określonym w obwieszczeniu o ogłoszeniu tego tekstu (Rozporządzenie, 2002, § 100a; dalej ZTP). Standardem jest, że obwieszczenia Marszałka Sejmu ogłaszające tekst jednolity ustawy mają klauzulę informującą, że uwzględnia on zmiany wynikające z przepisów ogłoszonych przed wskazaną datą (Bobko, 2025; Wierczyński, 2016).

Jeżeli po zmianach aktu normatywnego nie sporządzono jego tekstu jednolitego (co nie należy do rzadkości), ten, którego takie zmiany dotyczą, musi we własnym zakresie ustalić zarówno ich treść, jak i datę wejścia w życie. Wbrew pozorom może to być niezwykle trudne nawet dla fachowca. Podstawową tego przyczyną jest niestaranna technika tworzenia prawa. Nie ma wprawdzie przeszkód, by w danej sprawie uzyskać pisemne wyjaśnienie właściwego organu administracji publicznej, natomiast co do zasady obowiązku udzielania takich informacji nie przewiduje żaden przepis prawa. Co więcej, w większości przypadków takie informa-

cje nie mają charakteru wiążącego, zwłaszcza dla sądów. Te ostatnie związane są bowiem prawem, a nie sposobem rozumienia go przez organy administracji.

Powstaje w związku z tym pytanie, czy z zasady demokratycznego państwa prawnego nie wynika obowiązek „przyjaznego” państwa, polegający na utrzymywaniu zaktualizowanej i powszechnie (oraz nieodpłatnie) dostępnej bazy całokształtu aktualnie obowiązującego prawa. Byłoby to wprawdzie rozwiązanie niezwykle wygodne dla społeczeństwa, ale zapewne kosztowne i kłopotliwe dla państwa. Nic więc dziwnego, że nie ma żadnych informacji nawet o próbach realizacji takiego rozwiązania. Analiza przyczyn tego stanu wykracza poza ramy artykułu.

Natomiast istota gospodarki wolnorynkowej polega m.in. na tym, że tam, gdzie państwo nie podejmuje adekwatnych działań, wkracza „niewidzialna ręka rynku”. Z punktu widzenia tematu oznacza to istnienie (i powszechne stosowanie) tzw. prywatnych (dostępnych na zasadach komercyjnych) i bieżąco aktualizowanych systemów (baz) informacji prawnej (SIP). Zawierają one nie tylko aktualne (ujednolicone) teksty większości przepisów o charakterze powszechnie obowiązującym, ale dają również możliwość ustalenia tzw. historycznych stanów prawnych, tj. brzmienia przepisów prawa w dowolnie wskazanej dacie. Znajdują się tam również informacje o praktyce stosowania prawa, czego wyrazem są liczne orzeczenia sądowe. Zależnie od wersji (czytaj – ceny) takiego systemu można w nich znaleźć również literaturę z zakresu prawa. Pozwala to stosunkowo szybko nie tylko ustalić aktualne brzmienie danego przepisu prawa, ale również prześledzić jego ewolucję, uzyskać wiedzę o wykładni i praktycznych problemach związanych ze stosowaniem danych rozwiązań. Systemy te nie mają jednak charakteru urzędowego i są tzw. opracowaniami prywatnymi, dostępnymi na zasadach komercyjnych. Są jednak powszechnie (i niestety bezkrytycznie) stosowane. Wiąże się z tym jednak pewne ryzyko, które można przedstawić na przykładzie niektórych rozwiązań dotyczących geologii i górnictwa.

Jedną z danin publicznych z tytułu działalności regulowanej *Prawem geologicznym i górnictwem* (Ustawa, 2011) jest tzw. opłata eksploatacyjna. Wnosi ją przedsiębiorca wydobywający kopalinę ze złoża. Związane z tym mechanizmy są dość proste. Stawkę opłaty, zróżnicowaną zależnie od rodzaju kopaliny, określa załącznik do wspomnianej ustawy. Podlega ona *corocznej zmianie stosownie do średniorocznego wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem, planowanego w ustawie budżetowej na dany rok kalendarzowy*. Tak zwaloryzowane stawki *minister właściwy do spraw środowiska ogłasza, w drodze obwieszczenia, w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” stawki opłat obowiązujące na następny rok kalendarzowy, zaokrąglając je w górę do pełnych groszy* (Ustawa, 2011, art. 136 ust. 1–2). Rozwiązanie to pozwala na coroczną aktualizację stawek opłaty eksploatacyjnej (czyli z uwzględnieniem urzędowego wskaźnika inflacji) bez potrzeby dokonywania zmian ustawy.

Wiadomo, że aktualny tekst jednolity *Prawa geologicznego i górnictwa* został zamieszczony w Dzienniku Ustaw z 2026 r. poz. 69 z dnia 22 stycznia 2026 r. We wstępie do tego tekstu jednolitego zaznaczono wyraźnie, że uwzględnia on zmiany wynikające z *przepisów ogłoszonych przed dniem 9 stycznia 2026 r.* Nie powinno zatem być wątpliwości, że chodzi tu o tekst aktualny od wspomnianej daty, a w kon-

Tab. 1. Porównanie stawek opłaty eksploatacyjnej [zł] dla niektórych rodzajów kopalin wydobywanych w 2026 r. wg różnych publikatorów

Kopalina	Dz. U. 2026 poz. 69	M.P. 2026 poz. 1175	SIP – I	SIP – II
Wapienie	0,68	1,18	1,33	1,18
Wodór	3,55	31,35	3,55	31,35
Wody lecznicze	1,32	2,24	31,35	2,24
Wody termalne	0,00	0,00	2,24	0,00

sekwencji określone w załączniku stawki opłaty eksploatacyjnej dotyczą roku 2026. Niestety lektura wspomnianego załącznika rozczarowuje. Określone tam stawki dotyczą bowiem roku 2012, co najprościej ustalić na podstawie lektury Dziennika Ustaw z 2011 r. nr 163 poz. 981, w którym ogłoszono pierwotny tekst ustawy z 9 czerwca 2011 r. – *Prawo geologiczne i górnicze* (obowiązującego od 1 stycznia 2012 r.). Co prawda w tabeli stawek zamieszczonej w Dz. U. 2026 poz. 69 znajduje się odsyłacz 8), z którego wynika, że *Aktualne stawki opłat ogłasza, w drodze obwieszczenia, w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” minister właściwy do spraw środowiska, na podstawie art. 136 ust. 2 niniejszej ustawy*, co jednak koliduje zarówno z deklaracją o aktualności tekstu jednolitego zamieszczonej w jego wstępnej części, jak i z elementarnymi zasadami dotyczącymi sporządzania takich tekstów (Rozporządzenie, 2002, § 100a; Wierczyński, 2016). Nie ma natomiast wątpliwości, że obwieszczenie Marszałka Sejmu nie może zmienić (wyłączyć stosowania) ZTP. Stawki wspomnianych opłat na 2026 r. zawiera obwieszczenie Ministra Klimatu i Środowiska ogłoszone w Monitorze Polskim 2025 poz. 1175.

Ilustracją rangi tego problemu może być porównanie stawek opłaty eksploatacyjnej dla niektórych rodzajów kopalin wydobywanych w 2026 r. (tab. 1).

Aż korci by zadać pytanie, ile tzw. osób odpowiedzialnych, przed zamieszczeniem wspomnianych danych, analizowało ich zgodność z prawem. Nasuwa się również prowokujące pytanie o poprawność stawek dla pozostałych kopalin. Co ciekawe, przytoczone wyżej wartości zamieszczone w SIP II są prawidłowe, aczkolwiek niezgodne z treścią załącznika zamieszczonego w Dzienniku Ustaw z 2026 r. poz. 69, na który tenże SIP-II się powołuje.

Zapewne przedsiębiorca, który od lat wydobywa daną kopalinę, z łatwością zauważy błędy i samodzielnie ustali prawidłową stawkę. Nie sposób zakładać, że inaczej postąpi organ, który weryfikuje prawidłowość wniesionej opłaty. Początkujący przedsiębiorca może natomiast narazić się na zbędne kłopoty.

Jaki stąd wynika morał? Wiara w słowo pisane, nawet w zbiorach o charakterze urzędowym albo aspirujących do zbliżonego charakteru, może powodować fatalne skutki. Inaczej mówiąc – jak umiesz liczyć, licz na siebie, a nie na to, że władza publiczna wykona spoczywające na niej obowiązki. Podchodź do problemu w sposób, w jaki nieufny agent tajnych służb rozmawia z (równie nieufnym) agentem takich samych służb innego państwa.

Jest natomiast niemożliwe, aby przez ponad pół roku istnienia wspomnianych informacji (Dziennik Ustaw, SIP-I) nikt nie zauważył błędu i nie zasygnalizował potrzeby jego usunięcia. Pokusę weryfikacji prawidłowości wspomnianych stawek w za lata poprzednie należy natomiast pozostawić historykom.

LITERATURA

- BOBKO M. 2025 – Typowe błędy związane z opracowywaniem tekstów jednolitych aktów podustawowych. https://rcl.gov.pl/wp-content/uploads/2025/03/Teksty_jednolite_26032025.pdf (dostęp 11.10.2026 r.). <https://dziennikustaw.gov.pl/du>
<https://ppiop.rcl.gov.pl/?r=skorowidz/index>
 KONSTYTUCJA, 1997 – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. Dz. U. z 1997 r. nr 78 poz. 483 ze zm.
 OBWIESZCZENIE, 2025 – Obwieszczenie Ministra Klimatu i Środowiska z 28.10.2025 r. w sprawie stawek opłat na rok 2026 z zakresu przepisów Prawa geologicznego i górniczego. M.P. z 2025 r. poz. 1157.
 ORZECZENIE, 1997 – Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 21.01.1997 r. K 18/06.
 ROZPORZĄDZENIE, 2002 – Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 20.06.2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”. Dz. U. z 2026 r. poz. 300.
 USTAWA, 1960 – Ustawa z 14.06.1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego. Dz. U. z 2025 r. poz. 1691.
 USTAWA, 2000 – Ustawa z 20.07.2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych. Dz. U. z 2019 r. poz. 1461.
 USTAWA, 2011 – Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. – Prawo geologiczne i górnicze. Dz. U. z 2026 r. poz. 69.
 WIERCZYŃSKI G. 2016 – Redagowanie i ogłaszanie aktów normatywnych. Komentarz. Wolters Kluwer.
 WYROK, 2007 – Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11.05.2007 r. K 2/07.

Praca wpłynęła do redakcji: 30.06.2026 r.

Akceptowano do druku: 21.08.2026 r.